

Zbigniew Sudolski

U źródeł francuskiego przekładu "Dziadów" cz. III

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 5, 65-69

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. MICKIEWICZIANA

Zbigniew Sudolski

U ŹRÓDEŁ FRANCUSKIEGO PRZEKŁADU "DZIADÓW cz. III"

Przełom 1832 i 1833 r. to okres wielkiej fascynacji paryskiej inteligencji, zwłaszcza z kręgów katolickich, literaturą polską. Wówczas to nastąpiło m.in. zbliżenie hr. Charles Montalemberta do czołowych przedstawicieli naszej emigracji. W jego salonach bywa Mickiewicz, Jański i Witwicki. Wówczas też zrodziła się myśl francuskiego przekładu "Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego", którego wykonania podejmują się właśnie Montalembert i Bogdan Jański. Jeszcze trwa praca nad francuskim tłumaczeniem "Le livre des pelerins", której towarzyszą entuzjastyczne wypowiedzi wymieniane między Montalembertem i ks. Lamennais, gdy Bogdan Jański inicjuje nowe tłumaczenie poezji Mickiewicza, tym razem "Dziadów".

Zapewne w salonie Montalemberta poznaje Jański Jana Henryka Burgaud des Marets /1806-1873/¹, syna zamożnego kupca tekstylnego i właściciela ziemskiego w południowo-zachodniej Francji, w Jernac. Burgaud des Marets, absolwent studiów prawnych w Sorbonie, mając zapewniony byt, oddaje się z zamiłowaniem lingwistyce i literaturze. Upodobania takie zdradzał zresztą już wcześniej uczęszczając do liceum w Bordeaux, otrzymywał nawet nagrody za młodzieńcze wiersze. Młodzieniec o ujmującej prezencji i ogładzie towarzyskiej, skłonny do egzaltacji, szybko uległ fascynacji romantyczną poezją polską. Już w połowie 1830 r. wydał bowiem własnym sumptem tłumaczenie poematu "Konrad Wallenrod, roman historique tradui du polonais. Imprimerie de J. Tastu"².

To właśnie przedsięwzięcie ośmieliło Jańskiego i podsunęło mu myśl ofiarowania panu Burgaud des Marets w k. 1832 r. najnowszego tomu poezji Mickiewicza zawierającego III cz. "Dziadów" z delikatną sugestią i zachętą do podjęcia ponownie trudu tłumacza.

11 grudnia 1832 r. pisał Jański do Burgaud des Marets:

Paris, le 11 decembre 1832

"Je Vous envoie, mon cher ami aujourd'hui meme le 4-me volume des poesies de M. Mickiewicz - il contient le premier acte et un episode de la 3-me partie de Dziady. Ces poemes eminentement nationaux et polonais, mais comme ils supposent la connaissance intime de mille details sur l'etat social de Pologne et de Lithuanie, il est possible que Vous rencontrerez quelques difficultés en les lisant; avant donc, qu'elle puissent etre levées dans nos conversations ou dans nos lettres, je Vous conseillerais de lire d'abord la scène II de Dziady, qui a un caractere moins local et qui est même temps, toute de la plus haut poesie.

Oui, mon cher ami, il n'y a que la plus pure verité dans ce que je Vous ai dit comment Mickiewicz trouvé Votre traduction. Je lui ai aussi fait part autant qu'il etait en moi, de tous vos sentimens d'admiration, d'enthousiasme pour son talent et pour lui, il l'a recue en homme de coeur, en poete; il en fut le plus vivement touché. Mais pardonnez moi, je Vous prie, si le sentiment que j'ai de la simplicité de son caractere, et de son extrême modestie, ne m'a pas permis de la faire en termes si brulant, si flatteurs pour lui, dont Vous Vous etes servi, parceque je suis le plus profondement convaincu, qu'il ne l'aurait pas si bien compris, et cela m'importait le plus; cela tient peut etre à ce qu'il y a de local de particulier en Vous, en lui, ou en moi /.../"³.

Przekład: "Przesyłam dziś Panu, drogi przyjacielu, również 4 tom poezji Mickiewicza - zawiera pierwszy akt i Ustęp III cz. Dziadów, najbardziej narodowego i polskiego z wszystkich poematów, lecz ponieważ poemat ten zakłada dokładną znajomość tysiąca szczegółów dotyczących społeczności Polski i Litwy, możliwe że natknie się Pan na niejasności czytając go; przed tym

więc nim będzie on mógł być tematem naszych rozmów lub listów radziłbym Panu przeczytanie najpierw sceny II Dziadów, posiadającej charakter mniej lokalny, a będącej jednocześnie przykładem najwyższej poezji.

Tak, mój drogi przyjacielu, to rzetelna prawda w tym co ci powiedziałem o ocenie przez Mickiewicza Twego tłumaczenia. Dałem również wyraz wszystkim Twoim tak zgodnym z moimi, uczuciom podziwu, entuzjazmu dla jego talentu i dla niego samego, co przyjął on jako człowiek serca i jako poeta; był tym najszczerzej wzruszony. Lecz wybacz mi, proszę, jeśli uczucie, które żywię dla prostoty jego charakteru i dla jego nadzwyczajnej skromności, nie pozwoliło mi na danie świadectwa tak gorącego, tak pochlebnego dla niego, któremu dał Pan wyraz, ponieważ jestem najgłębiej przekonany, że nie zrozumiałby go tak dobrze, a to dla mnie było najważniejsze, to stanowi być może o tym, co jest indywidualnego i szczególnego w Tobie, w nim i we mnie/.../”

Szczególny podziw Burgaud des Marets dla Mickiewicza przebijający się z listu Jańskiego, tłumaczy tak wczesne udostępnienie adresatowi nowego dramatu, nim jeszcze ukazał się on w sprzedaży. Tom IV "Poezji" A. Mickiewicza stanowiący dalszy ciąg paryskiego wydania przez Leonarda Chodźkę z 1828 r., wydrukowany w listopadzie 1832 r. ukazał się w handlu dopiero w styczniu 1833 r., chodziło bowiem o uprzednie przemyślenie pewnej części egzemplarzy do kraju. Znamienna jest również sugestia Jańskiego dana adresatowi, by lekturę dramatu rozpoczął on od sceny II zawierającej "Wielką Improwizację". Wydaje się, że u źródeł tej sugestii legła przede wszystkim chęć olśnienia czytelnika najwspanialszą sceną dramatu, aby zachęcić adresata do dalszych żmudnych dla cudzoziemca lektur. Nie od razu Burgaud des Marets zdecydował się podjąć ten trud. W niespełna trzy miesiące później, 5 marca 1833 r. pisał już jednak do Jańskiego:

"J'accueille votre proposition avec enthousiasme; mon regret et de ne pouvoir, à défaut de talent, offrir à la Pologne que ma vie et mon âme. Si vous savez tous mes rêves, si vous savez tout ce qui m'attache à votre patrie, vous ne mes feriez pas l'injure de douter de mon acceptation. Je ne risque rien, dites-vous, et que m'importe le danger? en compagnie de

Mickiewicz et de vous, je traverserais l'enfer sans sourciller et sans me plaindre. Mon dévouement à la Pologne ne date pas d'un jour. Soyez sûr qu'il augmentera encore des l'instant ou il y aurait du courage à le manifester"⁴.

Przekład: "Przyjmuję Pańską propozycję z entuzjazmem, żałuję tylko, iż z braku talentu mogę ofiarować Polsce jedynie me życie i mą duszę. Gdybyś Pan wiedział o wszystkim, co mnie wiąże z Pańską ojczyzną, nie sprawiłby mi Pan bólu posądzania go o powątpiewanie co do mojej zgody. Niczego nie ryzykuję, powiada Pan, a cóż mnie obchodzi niebezpieczeństwo? W towarzystwie Mickiewicza i Pańskim przeszedłbym przez piekło bez skargi. Moje przywiązanie do Polski datuje się nie od dziś. Zapewniam Pana, iż wzrosłoby ono jeszcze w chwili, w której miałbym odwagę zmanifestowania go".

Praca postępowała widocznie dość opornie skoro tłumaczenie prozą fragmentów II i IV cz. "Dziadów" ukazało się dopiero w czasopiśmie "Le Polonais" we wrześniu 1833 i w lutym 1834 r.⁵. Fragmenty tłumaczenia cz. IV zostały nawet udostępnione wcześniej do poprawienia Mickiewiczowi, który nie zadowolony zwrócił rękopis bez zmian. Poeta sprzeciwił się również dość stanowczo drukowaniu tłum. fragmentu IV cz. w "Le Polonais", pisząc 27 listopada 1833 r. do Władysława Platera:

"Prosiłem Pana od siebie, żebyś artykułu onego nie drukował, ostrzegąłem również w interesie pisma, że owo tłumaczenie wrażenia nie zrobi. Jeżeli Pan i prośbę moją, i ostrzeżenie za nic ważysz i drukować zamýślasz, drukujże sobie. Nie mam nic więcej do powiedzenia"⁶.

Tłumaczenie IV cz. Dziadów przez Burgaud des Marets uznane widocznie zostało za najslabsze skoro nie włączono go do wydania książkowego, jakie ukazało się w 1834 r. pt. "Dziady ou la fête des morts, poème traduit du polonais d'Adam Mickiewicz, 2-e et 3-e parties. Imp. de Pinard. A Paris chez Clétienne, 1834". Do przekładu tego Mickiewicz z inicjatywy Burgaud des Marets napisał rozprawkę pt. "Coup d'oeil sur les Dziady", wykorzystaną przez tłumacza w jego wstępie do wydania przekładu.

Aczkolwiek książeczka ta była efemerydą, wyszła bowiem ponoć w nakładzie 60 egzemplarzy rozdawanych przyjacielom i znajomym w kręgu Montalemberta, znaczenie jej wyszło jednak poza

szczerpie grono paryskiej elity intelektualnej dzięki znakomitemu studium George Sand, która w oparciu o przekład Burgaud des Marets napisała swój "Essai sur le drame fantastique Goethe, Byron, Mickiewicz" ogłoszony w "Revue des Deux-Mondes" z 1 grudnia 1839 r. /s. 625-645/.

P r z y p i s y

¹ C.Beaulieu: "Burgaud des Marets, philologue, bibliopnile et poete santonguais /1806-1873/" La Rochelle 1928.

² Notowane w "Bibliographie de la France" 5 czerwca 1830 roku nr 23, s. 366.

³ Autograf listu zachował się w Archiwum Zmartwychwstańców w Rzymie, sygn. 8638. Drobny fragment drukował P. Smolikowski "Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego" t. I, Kraków 1895, s. 21.

⁴ C.Beaulieu op.cit., s. 39-40.

⁵ "Le Polonais. Journal des Intérêts de la Pologne" Paris 1833, t.I, nr 3, s. 179-189: "Fragmens des Dziady poeme d'Adam Mickiewicz, Traduits en français par M. Burgaud des Marets" /fragment II cz. Dziadów/; t. II, nr 9, s. 115-120: "Fragmens des Dziady. Poeme de Mickiewicz, IV^e partie" /tu bez podania nazwiska tłumacza/. Fragment ten drukowany również w monografii C.Beaulieu s. 253-257.

⁶ A.Mickiewicz: Dzieła, Warszawa 1954, t.XV, Listy, s.96.